

Sygn. akt I 1 C 544/19 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2019 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku Wydział I Cywilny

Sekcja ds. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy M. M.

Protokolant: (...)

po rozpoznaniu w dniu 24 czerwca 2019 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. M.

przeciwko D. L. A. z siedzibą w K. w Niemczech

o zapłatę

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.084 zł (jeden tysiąc osiemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I 1 C 544/19 upr.

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym dnia 28 marca 2019 r. powódka E. M. wniosła o zasądzenie od pozwanego D. L. A. z siedzibą w K. (Niemcy) kwoty 400 EUR wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, a także kwoty 1000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego (k. 4).

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż miała wykupiony bilet linii lotniczej L. na lot nr (...) z M. do G. przez M., który docelowo miał zakończyć się 16 grudnia 2018 r. o godzinie 21:50 w G., a który zakończył się w dniu 17.12.2018 r. ok. godziny 19 w G.. Powódka doleciała z M. do M. w dniu 16 grudnia 2018 r. skąd odleciała dopiero późnym popołudniem w dniu 17 grudnia 2018 r.. Wedle powódki zarówno załoga samolotu jak i personel naziemny lotniska informowały pasażerów, że powodem opóźnienia są problemy techniczne z samolotem. Powódka wskazała, że po odwołaniu lotu nr (...) z M. do G., zaproponowano jej w dn. 17.12.2018 r. lot do G. przez K., który to lot również się nie odbył, następnie powódka otrzymała bilety na lot do G. przez W., który zakończył się w dniu 17.12.2018 r. o godz. 19. W związku z ponad 20 godzinnym opóźnieniem lotu powódka w dniu 23.12.2018 r. zażądała od linii lotniczej należnego odszkodowania w kwocie 400 euro. Wysokość odszkodowania została wyliczona w oparciu o art. 7 ust. 1 lit. b) Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 r. ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów. Pozwany odmówił jednak wypłaty odszkodowania, gdyż podniosła, że opóźnienie nastąpiło z powodu złej pogody. Powódka wskazała wobec tego, że odwołane loty na lotnisku M. stanowiły jedynie 1% wszystkich lotów, a na lotnisku w G. jedynie 6%. Ponadto powódka żąda kwoty 1000 zł zadośćuczynienia, z uwagi na fakt, że z powodu opóźnienia lotu zmuszona była wziąć dodatkowy urlop nieplanowanego urlopu w pracy, a jako lekarz

zmuszona była przełożyć wizyty wielu pacjentów, którzy na wizytę często czekali tygodniami lub miesiącami. Powódka musiała zatem przyjąć ich w innych terminach, często po godzinach pracy (k. 5).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwana wskazała, iż lot opóźnił się z uwagi na nadzwyczajne okoliczności – złe warunki atmosferyczne, tj. kolejno: opady śniegu, marznąca mżawka, duże zachmurzenie oraz mgła. Wskazała jednocześnie, iż w myśl przywołanego przez powódkę rozporządzenia, przewoźnik lotniczy nie jest zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie spowodowane jest zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, a za takie należy uznać niekorzystne warunki meteorologiczne. Pozwany powołał się także na opóźnienie w przybyciu załogi, która miała obsłużyć lot oraz decyzję służby kontroli lotów lotniska. Jednocześnie podkreślono, że pozwany podjął działania mające na celu zminimalizowania niedogodności pasażera – bezpłatne rezerwacje na loty zastępcze. Nadto pozwany wskazał, że roszczenie o zadośćuczynienie jest niezasadne, gdyż lot został odwołany z przyczyn nadzwyczajnych, a nadto niewykazanie krzywdy po stronie powódki (k. 32-36).

Na rozprawie w dniu 24 czerwca 2019 r. pełnomocnicy podtrzymali swoje dotychczasowe stanowiska, ustnie je rozwijając, a nadto pełnomocnik pozwanego złożył bilet pociągowy na okoliczność wydatków poniesionych w celu przybycia na rozprawę (k. 57-58).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

E. M. i D. L. A. z siedzibą w K. (Niemcy) byli stronami umowy przewozu lotniczego, na podstawie której przewoźnik lotniczy zobowiązał się do przewiezienia powódki drogą lotniczą na trasie M. – M., a następnie M. – G.. Ten drugi lot o numerze (...) miał się odbyć w dniu 16 grudnia 2018 r. o godzinie 20:15. Lot ten jednak został odwołany, a przewoźnik lotniczy najpierw zaproponował powódce lot do G. przez K.. Ten lot jednak również został odwołany, a powódka ostatecznie przeleciała z M. do W., a stamtąd do G. w dniu 17 grudnia 2018 r. około godziny 19 (okoliczność bezsporna, a nadto: karty pokładowe k. 8-9, wyciąg z historii rezerwacji powódki k. 46).

W wiadomości email z dn. 23 grudnia 2018 r. E. M. zażądała odszkodowania w kwocie 400 euro, jednak L. w odpowiedzi mailem z dnia 26 grudnia 2018 r. poinformowała, że przyczyną odwołania lotu były niekorzystne warunki atmosferyczne, a tym samym odszkodowanie jest nienależne. Powódka w kolejnej wiadomości email z dn. 27 grudnia 2018 r., oświadczyła, że zgodnie z informacjami udzielanymi przez personel lotniska oraz pracowników przewoźnika, przyczyną opóźnienia była usterka techniczna samolotu, wskazując również jaki procent wszystkich lotów był odwołany na lotniskach w M. i G.. Po ponownym przeanalizowaniu sprawy L. wiadomością email z dn. 27 grudnia 2018 r. ponownie odmówiła powódce odszkodowania. Analogicznie przewoźnik odpowiedział w dn. 31 grudnia 2018 r. na następny mail powódki z dn. 31 grudnia 2018 r.. E. M. w ostatnim mailu z dn. 2 stycznia 2019 r. zapowiedziała wystąpienie na drogę sądową (dowód: korespondencja mailowa stron k. 10-21).

Lot (...) z M. do G. został odwołany z powodu warunków pogodowych. Z zapisu w (...), w którym gromadzone są dane dotyczące operacji lotniczych, wynika, że lot został odwołany ze względu na późne przybycie załogi z uwagi na sytuację pogodową na lotnisku w M. przez cały dzień i związane z tym poważne opóźnienia. Informacje w systemie są tożsame z depeszami (...) (tzw. depesze ruchowe), każdorazowo uzgadnianymi z władzami danego lotniska (dowód: wyciąg z systemu Obelisk k. 47).

W dniu 16 grudnia 2018 r. na lotnisku w M. panowały zmienne warunki pogodowe, odnotowano bowiem: częściowe zachmurzenie, lekkie opady śniegu, zachmurzenie, duże zachmurzenie, lekką zamarzającą mżawkę oraz lokalne zamglenia. Wiatr wahał się od 1 do 9 mil na godzinę. W szczególności pomiędzy godziną 19, a 21 odnotowano duże zachmurzenie, lokalne zamglenia oraz wiatr o prędkości od 1 do 5 mil na godzinę (dowód: raport meteorologiczny z systemu W. Underground k. 48-53).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony postępowania, które nie były kwestionowane co do swej autentyczności, jak też nie budziły w tym zakresie wątpliwości Sądu. Stan faktyczny

sprawy co do przyczyn odwołania lotu był sporny pomiędzy stronami. Strona powodowa twierdziła, że było to spowodowane usterką w samolocie, zaś pozwana twierdziła, że było to spowodowane warunkami pogodowymi. W ocenie Sądu strona pozwana wykazała swoje racje poprzez przedłożone dokumenty, natomiast strona powodowa swoich racji nie wykazała żadnymi dowodami, a wersja strony powodowej jakoby do odwołania lotu miało dojść z przyczyn technicznych pozostała jedynie w sferze twierdzeń. Nie można bowiem uznać za wystarczające powoływanie się na bliżej nieokreślonych pracowników lotniska czy też linii lotniczych. Nadto z doświadczenia życiowego wynika, że pracownicy ci nie muszą mieć prawidłowych informacji, a powódka nie wskazała nawet jaka kategoria pracowników to była, w szczególności czy personel ten był upoważniony do udzielania wiążących informacji. Natomiast co do dokumentów przedłożonych przez pozwanego, Sąd wskazuje, że nie ma on wiedzy specjalistycznej, potrzebnej ewentualnie do zweryfikowania czy udokumentowane warunki pogodowe rzeczywiście uniemożliwiały odbycie się przedmiotowego lotu, jednak to na stronie powodowej ciążył ciężar dowodu przeciwnego, strona ta zaś nie przejawiała w tym zakresie stosownej inicjatywy. Niemniej jednak faktem obiektywnym, jest że lot został odwołany przez kontrolę lotów lotniska w M. z powodu warunków pogodowych, tj. ze względu na późne przybycie załogi z uwagi na sytuację pogodową na lotnisku w M. przez cały dzień i związane z tym poważne opóźnienia.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strony postępowania łączyła umowa przewozu osób, uregulowana w art. 774-778 k.c. Zgodnie z treścią przywołanych przepisów, przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób. Do przewozu osób drogą lotniczą zastosowanie mają również przepisy ustawy z dnia 3 lipca 2002 r. – Prawo lotnicze oraz przepisy prawa unijnego (rozporządzenie nr 1008/2008 z dnia 24 września 2008 r. w sprawie wspólnych zasad wykonywania przewozów lotniczych na terenie Wspólnoty).

W niniejszej sprawie powódka opierała swoje roszczenie na regulacji zawartej w Rozporządzeniu (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego

2004 r. ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie (EWG) nr 295/91 (dalej: Rozporządzenie). W myśl art. 5 ust. 1 lit. c Rozporządzenia w przypadku odwołania lotu, pasażerowie, których to odwołanie dotyczy mają prawo do odszkodowania od obsługującego przewoźnika lotniczego z wyjątkami przewidzianymi w tym przepisie, które nie znajdują zastosowania w niniejszej sprawie. Wysokość odszkodowania uzależniona jest zaś od długości lotów; przy określaniu odległości, podstawą jest ostatni cel lotu, do którego przybycie pasażera nastąpi po czasie planowego przylotu na skutek opóźnienia spowodowanego odmową przyjęcia na pokład lub odwołaniem lotu. Stosownie do art. 7 ust. 1 lit. a Rozporządzenia dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1.500 kilometrów i wszystkich innych lotów o długości od 1.500 do 3.500 kilometrów pasażerowie otrzymują odszkodowanie w wysokości 400 EUR. Zgodnie z art. 5 ust. 3 Rozporządzenia obsługujący przewoźnik lotniczy nie jest jednak zobowiązany do wypłaty rekompensaty przewidzianej w art. 7, jeżeli może dowieść, że odwołanie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków.

Przedmiotowy lot z M. do G. został odwołany, tj. nie odbył się wcale, a powódka wróciła do G. innym lotem o innym rozkładzie (w istocie dwoma lotami), choć na gruncie utrwalonej linii orzeczniczej Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dawniej Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości) powołane przepisy Rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować również w ten sposób, iż pod określonymi warunkami również pasażerowie opóźnionych lotów mają prawo do odszkodowania.

Bezsporny w sprawie był fakt, iż doszło do odwołania lotu, w którym uczestniczyła powódka. W ocenie Sądu, pozwana w toku sprawy wykazała jednak, iż spowodowane to było zaistnieniem okoliczności nadzwyczajnych, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Wskazać bowiem należy, iż utrzymujące się przez cały dzień zmienne, niekorzystne warunki pogodowe (których to wystąpienie zostało przez

stronę pozwaną dowiedzione przedłożonym raportem pogodowym) i decyzja władz lotniska o odwołaniu lotu uniemożliwiły start samolotu. Strona powodowa, jak już nadmieniono, w toku postępowania nie zakwestionowała powyższych okoliczności. Nie ulegało zatem wątpliwości, że okoliczności skutkujące odwołaniem lotu pozostawały poza zakresem kontroli przewoźnika lotniczego. Uznać należało zatem, iż w okolicznościach niniejszej sprawy pasażerowie przedmiotowego lotu nie byli uprawnieni do odszkodowania za opóźnienie lotu.

Mając bowiem na uwadze motyw 14. Rozporządzenia, zgodnie z którym podobnie jak w konwencji montrealskiej, zobowiązania przewoźników lotniczych powinny być ograniczone lub ich odpowiedzialność wyłączona w przypadku gdy zdarzenie jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków. Okoliczności te mogą, w szczególności, zaistnieć w przypadku destabilizacji politycznej, warunków meteorologicznych uniemożliwiających dany lot, zagrożenia bezpieczeństwa, nieoczekiwanych wad mogących wpłynąć na bezpieczeństwo lotu oraz strajków mających wpływ na działalność przewoźnika oraz motyw 15., zgodnie z którym za nadzwyczajne okoliczności powinno się uważać sytuację, gdy decyzja kierownictwa lotów w stosunku do danego samolotu spowodowała danego dnia powstanie dużego opóźnienia, przełożenie lotu na następny dzień albo odwołanie jednego lub więcej lotów tego samolotu pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków przez zainteresowanego przewoźnika, by uniknąć tych opóźnień lub odwołań lotów, należało uznać, że w sprawie zaszyły właśnie takie nadzwyczajne okoliczności. Lot został odwołany przez kontrolę lotów lotniska w M. z powodu warunków pogodowych, tj. ze względu na późne przybycie załogi z uwagi na sytuację pogodową na lotnisku w M. przez cały dzień i związane z tym poważne opóźnienia. W ocenie Sądu wspomnianych wyżej „warunków meteorologicznych uniemożliwiających lot” nie można zawęzić do li tylko wszelkich klęsk naturalnych, czy też gwałtownych i „widowiskowych” zdarzeń meteorologicznych. Natomiast decyzja kontroli lotów danego lotniska w konkretnej sprawie jest podejmowana w sposób autorytatywny i nie ma od niej odwołania. Jednocześnie strona powodowa nie zaproponowała żadnych kontrdowodów, obalających dowody przedłożone przez pozwanego.

Końcowo nadmienić należy, że o ile pozostają to tylko twierdzenia powódki, nieuprawdopodobnione choćby w żaden sposób, fakt, iż rzekomo jedynie kilka procent lotów zostało odwołane tego dnia na lotniskach w M. i G. nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy. Decyzje co do każdego lotu są bowiem podejmowane indywidualnie, w różnych momentach dnia i nieuprawnione w tej kwestii było by różnicować możliwości obrony strony pozwanej, uzależniając je od niejako dodatkowego kryterium, aby określony (jaki?) procent innych lotów był również odwołany.

Z uwagi na powyższe, w punkcie 1 sentencji Sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 400 euro na podstawie art. 5 ust. 3 Rozporządzenia ze względu na wykazanie przez stronę pozwaną, że odwołanie lotu spowodowane było zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności.

Natomiast co do powództwa w zakresie kwoty 1000 zł tytułem zadośćuczynienia podlegało ono oddaleniu z kilku powodów. Po pierwsze skoro Sąd przesądził, że podstawa odpowiedzialności pozwanego nie zachodzi, to wszelkie roszczenia (zarówno odszkodowawcze jak i o zadośćuczynienie) należało potraktować jako jednakowo niezasadne.

Po drugie w obecnie obowiązującym polskim systemie prawnym brak jest możliwości zasądzenia zadośćuczynienia z powodu nienależytego wykonania umowy przewozu lotniczego. W orzecznictwie (...) co prawda dopuszcza się taką interpretację pojęcia dalszego odszkodowania, o którym mowa w art. 12 Rozporządzenia, że pozwala ona sądowi krajowemu zasądzić, na warunkach przewidzianych w konwencji w sprawie ujednoczenia niektórych zasad dotyczących międzynarodowego przewozu lotniczego lub w prawie krajowym, odszkodowanie z tytułu poniesionej szkody, w tym krzywdy, w związku z niewykonaniem umowy przewozu lotniczego (wyrok (...) w sprawie C-83/10). Niemniej jednak w naszym porządku krajowym zadośćuczynienie z tytułu odpowiedzialności umownej jest zasadniczo niedopuszczalne, albowiem z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy można domagać się jedynie odszkodowania (naprawienia szkody materialnej, a nie niematerialnej – krzywdy). Możliwość taką dopuszczono (jako wyjątek od zasady) na gruncie tzw. odpowiedzialności za zmarnowany urlop (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 III CZP 79/10), a obecnie po wejściu w życie ustawy z dnia 24 listopada 2017 r. o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych jest ustanowiona wprost możliwość zadośćuczynienia. Przedmiotowy przelot samolotem nie podpada jednak pod definicję imprezy turystycznej. Poza tym

pełnomocnik pozwanej nawet nie powoływał się na taką podstawę prawną, a w istocie nie wskazał żadnej podstawy prawnej tego roszczenia. Strony oczywiście nie są do tego zobowiązane, jednak w takim wypadku, gdy sama możliwość odpowiedzialności z danego tytułu jest wysoce wątpliwa, byłaby to pożądana aktywność.

Po trzecie nawet gdyby uznać, że zadośćuczynienie jest możliwe do zasądzenia w tej kategorii spraw (co nie jest do przyjęcia, jak wykazano wyżej), to i tak należało by uznać, że strona powodowa w żaden sposób nie wykazała poziomu swojej krzywdy. W tym zakresie powódka ograniczyła się jedynie do kilku twierdzeń w uzasadnieniu pozwu, podczas gdy oczywistym jest, że w sprawach o zadośćuczynienie choćby przesłuchanie strony jest w zasadzie niezbędne, jak również wszelka inna inicjatywa dowodowa jest wysoce pożądana. Tymczasem powódka, reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, nie wykazała w tym kierunku żadnej inicjatywy dowodowej. Odnosząc się zaś jedynie do twierdzeń pozwu, konieczność uzyskania dodatkowego dnia urlopu oraz późniejsze przeorganizowanie kalendarza pracy (w uzasadnieniu pozwu brak właściwie konkretów w tym względzie) nie można poczytywać za krzywdę, nadto wycenioną na kwotę 1000 zł.

Natomiast w pkt 2. wyroku kosztami postępowania Sąd obciążył powódkę, w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, uznając ją za stronę przegrywającą postępowanie w całości. Nieuzasadniony był wniosek strony powodowej o nieobciążanie jej kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. Zgodnie z treścią przywołanego przepisu, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami w wypadkach szczególnie uzasadnionych. Pojęcie „wypadków szczególnie uzasadnionych” nie jest w ustawie skonkretyzowane. W doktrynie podnosi się, że ocena, czy dana sprawa należy do tej kategorii należy do sfery uznania sądu orzekającego, pozostawiając mu swobodę oceny, czy przebieg procesu i sytuacja życiowa strony uzasadniają taką klasyfikację (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2013 r., sygn. akt IV CZ 58/13, LEX nr 1396462, z dnia 28 listopada 2013 r., sygn. akt IV CZ 92/13, LEX nr 1413045 i z dnia 24 października 2013 r., sygn. akt 61/13, LEX nr 1389013). W ocenie Sądu, sam tylko fakt, iż powodem w sprawie jest konsument, któremu nie udzielono odpowiedzi na wezwanie do zapłaty nie przesądza o tym, że w sprawie zaistniały „szczególne okoliczności”, mogących prowadzić do odstąpienia przez Sąd od zastosowania art. 98 k.p.c. W istocie prowadziłyby to bowiem, jak słusznie wskazała pozwana, do przyznania konsumentom prawa do nieuzasadnionego wszczynania postępowań w dowolnej sprawie, korzystając z całkowitego zwolnienia odpowiedzialności za ich wynik. Nie można przy tym zgodzić się z twierdzeniem strony powodowej, iż nieudzielenie przez przewoźnika odpowiedzi na reklamację czyni już wytoczenie powództwa uzasadnionym. Skoro przyczyną opóźnienia lotu były trudne warunki atmosferyczne, to strona powodowa, mając świadomość zaistnienia tego typu warunków (z powodu obecności na lotnisku w dniu wylotu) oraz będąc reprezentowanym przez profesjonalnego pełnomocnika powinna zdawać sobie sprawę z faktu, że dochodzone roszczenie nie jest jej należne.

W pkt 2. wyroku, jako orzeczeniu kończącym sprawę w I instancji, Sąd orzekł o kosztach procesu, zobligowany do tego na mocy art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c.. Obie strony, reprezentowane przez fachowych pełnomocników, złożyły stosowne wnioski. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 k.c.), powódka jako przegrywająca sprawę w całości zobowiązana była zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu. Na zasądzoną kwotę 1.084 zł składały się: 34 zł tytułem opłat skarbowych od przedstawienia pełnomocnictwa (k. 40 i 61) oraz 900 zł tytułem wynagrodzenia fachowego pełnomocnika. Kwota ta została ustalona na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j.). Ponadto została zasądzona kwota 150 zł tytułem zwrotu przejazdu do Sądu pełnomocnika pozwanego na rozprawę w dniu 24.06.2019 r.. Ta ostatnia kwota stanowi wydatki fachowego pełnomocnika w rozumieniu art. 98 § 3 k.p.c. zgodnie z dominującym poglądem orzecznictwa. Natomiast odnośnie celowości i niezbędności takiego wydatku, przypomnieć należy, że pozwany ma swój oddział z siedzibą w W., sprawa miała pewien stopień skomplikowania, zaś wydatek ten został potwierdzony biletem przedłożonym do akt sprawy.

W świetle powyższej argumentacji i na podstawie wyżej powołanych przepisów Sąd orzekł jak w wyroku.

Sygn. akt I 1 C 544/19 upr.

ZARZĄDZENIE

Dnia 15 lipca 2019 r.

1. Odnotować w Repertorium C i kontrolce uzasadnień;
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki;
3. akta przedłożyć z wpływem lub za 21 dni z z.p.o..

Asesor sądowy M. M.